

MARZEC

15

PIĄTEK

Dziś Klemensa
Jutro Abrahama**Pogodnie, słabe wiatry**

W Wileńskim, na Podlasiu, Połesiu i we wschodniej części Wołynia była w godzinach porannych pogoda słoneczna, w pozostałych dzielnicach było przeważnie pochmurno i mgliście. Temperatura o godzinie 7-ej wynosiła: od — 3 st. do — 8 st. na Śląsku, Podhalu i w górach, a od — 0 do — 4 st. na pozostałym obszarze kraju. Opadów w ciągu doby ulewnych nie było, jedynie miejscami notowano ślad, wskutek rosnącej mgły.

Grubość szaty śnieżnej w górach wynosi: 8 cm. w Zakopanem, 78 cm. na Hali Gasienicowej, 83 cm. przy Morskim Oku, 18 cm. w Krynicy, 71 cm. na Jaworzynie i 10 cm. w Wochochowie.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: rano „naogół” ciemno i mgliście, w ciągu dnia dość pogodnie. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura kilka stopni powyżej zera. Słabe wiatry miejscowe.

Gruczoła płuc jest nieubiegana i co rano, nie robiąc różnicy dla płci, wie kuistanu, pociąg bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych: bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Le- karze „Balsam Thiocolan Age”, który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—52	17—39
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
12—41	4—06
Dł. dnia Przyb.	
11—37	4—03

Zydowskie „instytucje filantropijne” Banda „Slepego Maksa”

Król łódzkiego podziemia stanie przed sądem

ŁÓDŹ, 14. 3. (tel. wł.). — Śledztwo w sprawie króla łódzkiego świata przestępczego, zwanego popularnie „Slepym Maksem” dobiega końca i sprawa jego znajdzie się w połowie kwietnia r. b. na wokandzie sądu.

„Slepy Maks” nazywa się właściwie Menach Bornstein i liczy 50 lat. Jest żydem, analfabeta. Przed wojną zatrudniony był przed wojną w jednej z wielkich fabryk jako tragarz. Posiadał on niezwykłą siłę fizyczną, to też z łatwością dostosował się do tego zawodu. Potrafił on w rękach gniać podkowy i gołą ręką wbić grube gwoździe. W świecie przestępczym cieszył się on niezwykłym mirem. W czasie wojny „Slepy Maks” znikł z horyzontu. Oparował on wtedy w Niemczech, gdzie był więziony za morderstwo.

Po powrocie do Łodzi, już po wojnie, Maks zorganizował bandę przestępców, zupełnie mu oddanych. Banda działała pod firmą... instytucji filantropijnej, mającej na celu wspieranie ubogich i chorych, opiekowanie się sierotami, ubogimi dziewczętami i t. p. Herszt bandy ponadto zajmował się rozjemstwem w sprawach między kupcami, handlarzami, złodziejami, paserami, właścicielami domów publicznych i handlarzami żywym towarem. On ferował wyroki, którym nada-

wał siłę egzekucji przez wystąpienie swojej bandy. Handlarze, którzy chcieli mieć spokój, opłacali mu stale pewien baracz. Autorytet „Slepego Maksa” rósł w świecie przestępczym. Nóż i rewolwer przekonywał opornych.

Konkurencyjną bandą, zwalczającą Maksa, była ukrywająca się pod nazwą „Ezras Achim”. banda, udająca również instytucję dobroczynną. Tu rządziła złodziejska rodzina Zylbersztów.

W ostatnich latach stosunki między bandami weszły na drogę otwartej walki. Z obu stron padały trupy. W 1927 r. w jednej z melin złodziejskich spotkali się Hslepy Maks i jego wróg, przywódca konkurentów, Balberman. Doszło do rozprawy na browningi. Zwyciężył „Slepy Maks”. Ciało Balbermana znaleziono posiekane kulami. Gdy odpowiadał „Slepy Maks” i jego wróg, przywódca bandy uzasadnił je obroną konieczną.

Odtąd zaczyna się nowy etap w życiu bandy. Chce on przejść do „spokojnego życia”. Zakłada

biuro prób i podań pod nazwą „Obrońca”. Właściwie biuro zajmuje się jednak inkasowaniem różnych nieściągalnych należności oraz pośrednictwem przy wykupywaniu skradzionych rzeczy. Koło klientów rozszerza się i obejmuje osoby z różnych sfer. Biuro nie gardzi m. in. eksportem białych niewolnic. Maks stara się jednak nie wpaść w konflikt z policją.

Ostatnio „Slepy Maks” ofiarował swą pomoc pewnemu przemysłowcowi łódzkiemu w związku ze sprawą wiarołomstwa jego żony. Gdy małżonkowie pogodzili się bez udziału Maksa, ten zaczął domagać się honorarium. Żądanie swe poparł argumentem pięści i noża. Wówczas przemysłowiec zwrócił się do policji. Za nim zaczęli zgłaszać się masowo inni pokrzywdzeni. „Slepego Maksa” aresztowano. Śledztwo trwało zgorą rok. Łódzki Döllinger, szef „dobroczynnych instytucji” żydowskich, znajdzie się nareszcie przed sądem i odpowie za swe sprawy.

Pod kołami lokomotywy

Dwaj kolejarze giną na posterunku

RZESZÓW, 14. 3. — W Łańcucie zdarzył się na torach kolejowych nieszczęśliwy wypadek, o-

fiara którego padło dwóch ludzi: Leon Gdula, ślusarz PKP, zatrudniony we Lwowie, a zamieszkały w Łańcucie i Koza, ślusarz kolejowy z Medyki.

W pewnym momencie zauważyli oni nadjeżdżający pociąg osobowy ze Lwowa, przeszli więc na przyległy tor. W ciemnościach nie zauważyli, że drugim torem nadjeżdża pociąg z Krakowa. Nieszczęśliwi ponieśli śmierć. Gdula osierocił żonę i czworo nieletnich dzieci.

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

T. Narodowy „Henryk IV” z Kaz. Junosza-Stepowskim. T. Mały „Cudzik i S-ka” Teatr Kameralny „Nora” Ibsena z Grywińska Teatr Letni „Piękna Helena” Ofenbacha: Modzelewska i Dymarska. Teatr Aktora: „Pan Krotoneau” komedia de Piersa i Caillaveta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety” z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałk. 111) —

komedia „Abecadło miłości”. Stylowy (Marszałkowska 112) — „Wesola wdówka”. Atlantic (Chmielna 33) — „Dziewczeta w mundurkach”. Apollo (Marszałkowska 106) — „Weronika” z Franciszką Gaal, Capitol (Marszałkowska 125) — „Antek Policzajster” (film polski), Europa (Nowy Świat 63) „Małwana zastanowiła” z Gretą Garbo. Rialto (Jasna 3) „Świat idzie naprzód”. Casino (Nowy Świat 40) „Dla ciebie śpiewam” film z Kiepurą. W Cyrku (ul. Ordynacka) operetka: „Gwiazda Areny”.

Program polskich radiostacji

Piątek, 15 marca, 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimn. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. muzyki (pł.). 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Przerwa. 11.57 Sygnal. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Przegląd Prasy. 12.00 Muzyka (pł.). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik por. 13.00 Koncert. 13.50 Wiad. o ekspozycji pol. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Przerwa. 15.45 Koncert. 16.30 „Chwilka pytań” 17.00 „Dyskutujemy o zagadnieniach wychowawczych”. 17.15 Recital fort. Jaroszewicz-Hulanickiej. 17.40 Audycja dla chorych. 18.10 Teatr Wyobraźni. 18.30 Koncert rekl. 18.45 „Gawoty czterech stuleci” (pł.). 19.07 Program. 19.15 „Skryżynka rolnicza”. 19.25 Wiad. sport. 19.30 Wiad. sport. ogólnop. 10.35 Piosenki. 19.50 Feljton akt. 20.00 „Jak spędzić święta?” 20.05 Tr. z Filh. 22.30 Recytacje poezji. 22.45 „Przyczyny prostytucji”. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Muzyka salonowa.

Sobota, 16 marca 1935 r.

KATOWICE: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.00 Muzyka 13.50 Wiadom. bież. 13.55 Życie art. i kult. 18.30 Skryżynka poczt. 19.07 Program. 19.15 „Z frontu pomarańczowego”. 19.25 Wiadom. sportowe. 22.00 Koncert.

KRAKÓW: 7.45 Program. 13.00 W rytmie walca. 17.10 Nagrań na płytach. 18.30 „Wśród czasopism pedagogiczno-fizjologicznych”. 18.40 Wiadom. bież. 19.07 Program. 19.15 Pogadanka. 19.25 Wiadom. sport. 22.00 Koncert.

ŁWÓW: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.50 Wiadom. gospod.

Muzyka na pł. Pod białym koniem. 18.30 Życie art. i kult. 18.35 „Święto Czwartaków”. 18.45 Pieśni Czwartaków. 18.55 Chwila Donizettiego. 19.07 Program 19.15 „Od czego zależy zwycięstwo Lwowa w walce o swoje górnictwo?”

ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.50 Wiadom. gospod. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 „Tango, foxtort, walc, polka”. 18.40 „Życie artyst. i kultur.”. 18.45 Sławne soprany (pł.). 19.07 Program. 19.15 Muzyka (pł.). 19.25 Wiadom. sport. 22.00 Koncert.

POZNAN: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.55 Przegląd giełd. 14.00 Muzyka lekka. 18.30 „Nauka ba da tajemnic snu”. 18.40 Życie kult. i t. i społ. 18.45 Muzyka fortep. 19.15 Program. 19.15 „W królestwie żywych tutek”. 19.25 Wiadom. sport.

TORUŃ: 7.45 Zapowiedź. 7.50 Wskazówki praktyczne. 13.55 Przegląd giełd. 18.30 Romanse cygańskie. 18.40 Życie kultur. art. i nauk. 18.45 Muzyka (pł.). 19.07 Program. 19.15 Muzyka z płyt. 19.25 Wiadom. sport. 22.00 Koncert.

WILNO: 7.45 Program. 7.50 Chwilka społ. 7.55 Giełda roln. 13.00 Muzyka oper. 18.40 Życie artyst. i kult. 18.45 Utwory Gahr. Faure (pł.). 19.07 Program. 19.15 Przegląd roln. 19.25 Wiadom. sport. 22.00 Koncert.

Górnik spadł

do 60-metrowego szybu

KATOWICE, 14. 3. — Izba kar na w Rybniku rozpatrywała sprawę karną przeciw kierownikowi ruchu kopalni „Donnersmarcka” w Chałowicach o spowodowanie śmiertelnego wypadku podczas pracy w kopalni.

Podczas remontu szybu górnik wskutek złamania się desek w prowizorycznym rusztowaniu runął nagle w 60-metr. szyb, ponosząc śmierć. Prokurator oskarżył kierownika ruchu kopalni Ottona Arndta, o lekkomyślne spowodowanie wypadku przez niewłaściwe zabezpieczenie miejsc pracy, domagając się surowego ukarania kierownika. Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Ziemia się zapada...

KATOWICE, 14. 3. — Na podwórzu leśnicówki w Żórach, w lesie, w ciągu jednej z ostatnich nocy zapadła się nagle ziemia, tworząc szyb o głębokości 80 metrów i średnicy 1 metra. Prawdopodobnie na skutek drobnych ruchów ziemi nastąpiło obsunięcie się pewnych warstw gruntu i w ten sposób otworzył się stary szyb wiertniczy, zasypany przed kilkudziesięciu laty.

Kto zaprenumeruje

„ABC—Nowiny Codzienne”

ten będzie otrzymywał

BEZPŁATNIE

dodatek

literacko-artystyczny

„PROSTO Z MOSTU”

Miesięczna prenumerata

„ABC — Nowin Codziennych”

razem z dodatkiem

„PROSTO Z MOSTU”

2 zł. 90 gr.

a ponadto z dodatkiem miesięcznym 200 stron druku powieści H. Sienkiewicza

3 zł. 90 gr.

z dostawą do domu w Warszawie i na prowincji

Egzekucja 12-groszowa Pielgrzymki płatnika po urzędach

RZESZÓW, 14. 3. — Mieszcowski urząd skarbowy przeprowadził oryginalną egzekucję kwoty w wysokości... 12 groszy.

Płatnik we właściwym czasie zapłacił podatek przemysłowy.

„Nietoperze” zlikwidowani

WILNO, 14. 3. — Od dłuższego czasu w mieście grasowała nieuchwytna szajka nocnych złodziei włamywaczy. Policja po długim śledztwie aresztowała dwóch niebezpiecznych włamywaczy: Taraszkiewicza i Strawińskiego. Jak się okazało, kierowali oni paczką złodziei, przy pomocy których dokonywali szereg włamań. Przy zatrzymanych w trakcie „roboty” włamywaczach znaleziono narzędzia złodziejskie i środki odurzające.

Włamanie

do zakrystji kościoła

SOCHACZEW, 14. 3. (Tel. wł.). We wsi Zawady dokonano w nocy włamania do zakrystji kościoła parafialnego, przyczem złodzieje po dokładnym przeszukaniu szaf i szuflad, zbiegli nie nie zabierając.

Zaznaczyć należy, że jest to już drugie w stosunkowo krótkim czasie włamanie do kościoła na terenie powiatu sochaczewskiego.

Zwłoki noworodka w bagażu kolejowym

KRAKÓW, 14. 3. — Na dworcu kolejowym w Krakowie w czasie kontroli bagażu ręcznych, zastawionych w przechowalni, znaleziono w jednej z walizek zwłoki noworodka płci żeńskiej, owinięte flanelą i zakryte poduszką. Jak wykazała ekspertyza lekarska, dziecko zostało po urodzeniu uduszone i w kilka dni później oddane dopiero na przechowanie. Zwłoki zabrano do zakładu medycyny sądowej i rozpoczęto poszukiwania za oddawcą walizki.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. Krajewski
WENERYCZNE, ŁÓDŹ.
przyjmuje w swojej prywatni. Lecznicy, Chmielna 56, od 8 r.-9 w. Niedz. do 1. Tel. 267-52

D-r med. L. GUTOWSKI
chor. skórne i weneryczne
CHMIELNA 48, tel. 623-21 od 3/4-7/8

Starzec spalił dom uwodziciela młodej żony

RÓWNE, 14. 3. — 67-letni Ferdynand Streich podpalił znajdujący się tu dom Jefima Popławskiego. Pożar ugaszono i dom został ocalony.

Przeprowadzone przez policję dochodzenie odsłoniło ciekawą motywację czynu Streicha. Starzec zakochał się w 22-letniej dziewczynie, Natalji Straczuk, i 5 lutego r. b. pojął ją za żonę. Młoda dziewczyna zgodziła się na małżeństwo ze starcem, licząc na jego gospodarstwo, gdyż Streich uchodził za bogacza. Nie chciała jednak młoda żona zerwać stosunków, jakie łączyły ją, jeszcze przed ślubem, z młodym gospodarzem Jefimem Popławskim.

W trzy tygodnie po ślubie Streich złapał przypadkowo kochanków na zdradzie. Od tej pory odkrycie to nie dawało mu spokoju, stale prześladował żonę i mówił, że pragnie zemsty nad Popławskim. Zemsty swej dokonał w sposób przyjęty we wsi, podpalając gospodarstwo rywala, którego chciał w ten sposób doprowadzić do nędzy. Zdradzoną żonę został aresztowany i prze-

kazany do decyzji sędziego śledczego w Równem, gdzie będzie odpowiadać za usiłowanie podpalenia.

„Wróżba wtedy się uda, gdy dostanie się więcej rzeczy”

GRUDZIĄŹ, 14. 3. — Do mieszkanki Cecylii Owociej w Zaborowie przybyła cyganka, Władysława Paczkowska, z zawodu baletnica, i zaproponowała wróżenie z ręki, z kart, przesypanyego piasku i t. p. Łatwowierna kobieta zgodziła się na propozycję cyganki, która wyłudziła od niej kilka drobnych rzeczy. Zorientowawszy się jednak w wartości rzeczy, cyganka zwróciła je, twierdząc, że wróżba wtedy się uda, jeżeli dostanie więcej i lepszych rzeczy.

Następnym razem cyganka wyłudziła od Owociej dwie kapy z łożek, obrus kolorowy, sukienkę, dwie pary białych firanek, fartuch, dwie białe powłoczki, prze-

ścieradło, koszulę dziecięcą, kufelki, dziecinne i inną bieliznę, zegarek srebrny damski, dwie obrączki ślubne i 95 zł. gotówki. Cyganka nie pokazała się więcej z poszkodowanej i razem z kochankiem swym (jak ustalilo dochodzenie), niejakim Filipem Majewskim, uciekła, odjeżdżając po cięgiem do Podzamcza, przyczem do Podzamcza przybył tylko sam Majewski i tam zamieszkał. Zznał on, że cyganka wysiadła na jednej ze stacji po drodze i na powrót do niego po czterech tygodniach.

Jak widać z tego, chcąc poznać przyszłego losu jest tak wielka, że czasem może zupełnie zaćmić zdrowy rozsądek.

Odyseja 2 więźniów Błagali o przyjęcie do aresztu

KRAKÓW, 14. 3. — Wczoraj p. l kowie stanęło dwóch przestępców: Saletra i Słazek, którzy przebywając w areszcie Sądu grodzkiego w Niepolomicach 4 stycznia r. b. przepiliwali oni kraty swej celi i zbiegli do lasu. Zarządzone za nimi poszuki nie dały rezultatu. Przestępców jednak nie kały mrozy. Obawiając się zbli-

żyć do siedzib ludzkich, cierpieli głód i zimno. To też po kilku dniach życia leśnego przybyli najpierw Saletra, a następnie Słazek i błagali o zamknięcie ich w areszcie. Wczoraj odpowiadali oni za ucieczkę i w wyniku rozprawy zostali skazani: Saletra na miesiąc, a Słazek na 2 miesiące więzienia.

W czasie kłótni Oblął benzyną i podpalił

RACIBÓRZ, 14. 3. — Onegdaj w Raciborzu przed sądem przysięgłym toczyła się sprawa 43-letniego Józefa Neugebauera z Lubczy, oskarżonego o to, że w czasie kłótni z synem swego gospodarza, Janem Giergą, oblął go benzyną i podpalił. Nadbiegli na pomoc sąsiedzi ledwie uratowali Giergiego. Z trudem udało się ugasić płomienie i ofiarę strasz-

nej zemsty uratować od śmierci. Prokurator domagał się zasądzenia oskarżonego za usiłowanie morderstwa i ciężki uraz cielesny na karę więzienia rok i 6 miesięcy.

Sąd po dłuższej naradzie zasądził Neugebauera za uraz cielesny na 2 tygodnie aresztu, zaliczając mu czas przebyty w areszcie śledczym.

Śląskie gołębie polecą do Moskwy Raid 1600-metrowy

KATOWICE, 14. 3. — W ostatnich dniach odbył się w Katowicach zjazd delegatów związków hodowców gołębi pocztowych na Górny Śląsk. Na zjeździe postanowiono m. in. przeprowadzić w bieżącym roku przelot gołębi pocztowych na przestrzeni Mos-

kwa — Katowice, a więc na trasie liczącej około 1.600 km. Hodowcy śląscy postanowili gremialnie wziąć udział w tym locie. Lot odbędzie się w pierwszej połowie lipca i ma duże znaczenie propagandowe.